

Premiera „Gorączki” Wojciecha Kościelniaka w Teatrze Muzycznym we Wrocławiu

Mariola Szczyrba

Kochaj mnie, Elvis

M

yślicie, że
Presley
umarł?
Ależ skąd.
Przekona-

cie się o tym podczas czwartkowej premiery „Gorączki” we wrocławskim Teatrze Muzycznym. Piosenki króla rock’n’rolla zaśpiewają znakomici artyści, tacy jak Katarzyna Groniec, Jacek Bończyk, Konrad Imiela czy Cezary Studniak.

Przedpremierowy spektakl Wojciecha Kościelniaka mogliśmy zobaczyć 29 grudnia w telewizyjnej „Dwójce” i kilka dni wcześniej w Teatrze Polskim we Wrocławiu podczas jubileuszu regionalnej telewizji.

Reżyser nie pokazał parodii koncertów Elvisa. Stworzył barwną opowieść o życiu „króla”, na którą złożyło się 16 piosenek (każda z innego okresu twórczości). Podczas premiery w operetce usłyszymy o dwa utwory więcej. „W wielkim mieście” zaśpiewa Cezary Studniak, zaś „Dziś albo nigdy” Tomasz Sztonyk. Zmieni się też część obsady. Konrad Imiela zastąpi Kubę Szzydłowskiego w „Hotelu złamanych serc”, natomiast 17-letnia wrocławianka Joanna Kucharska – Magdę Kumorek.

Rock to nie wyrok

– W styczniu 1935 r. w stanie Missisipi przyszedł na świat Elvis Presley – tak zaczyna się opowieść o życiu króla rock’n’rolla (w roli narratora wystąpi Larry Okay Uguwu). Na pewno nie-jeden raz usłyszycie z jego ust słowo:



FOT. TATIANA JACHYRA

Na scenie Teatru Muzycznego zobaczymy także Jacka Bończyka, który wykona „Łzawego bluesa”, czyli „A Mess Of Blues”

– Unbelievable! („Niewiarygodne!”). Po chwili scena roztańczy się na dobre. Cezary Studniak porwie publikę w „Więziennym rocku” (w tle, na teledyskach pojawiają się komiksy z napisami w „chmurkach”: „Rock to nie wyrok za skok”).

Katarzyna Groniec, gwiazda teatru Buffo, nawiąże do wielkiej miłości Presleya i jego przyszłej żony Priscilli. W seksownej czarnej sukience, boso i z papierosem w dłoni zaśpiewa słynne „Love me tender”, czyli „Kochaj mnie czule”.

W klimatach miłosnych pozostanie także Jacek Bończyk, który topi smutki w wódce i „Łzawym bluesie” (w niektórych spektaklach zastąpi go Robert Kowalski z Operetki).

Do mody a la Elvis powróci z kolei Mariusz Kiljan. W skórzanym kombinezonie będzie się oglądał na scenie za seksownymi modelkami.

Jestem gorąca

Popularna wrocławska aktorka Kinga Preis zaśpiewa w spektaklu tytułową „Gorączkę”, jeden z największych hitów Presleya. To jedna z najciekawszych interpretacji tej piosenki, jakie do tej pory słyszałam.

Prawdziwą gwiazdą przedstawienia jest Bogna Woźniak z Wrocławia (nagrodzona na ostatnim Przeglądzie Piosenki Aktorskiej). – Jesteś w każdym moim śnie – śpiewała z pasją w Teatrze Polskim, a jej głos zmieniał barwy jak w kalejdoskopie.

Wojciech Kościelniak ma rękę nie tylko do znakomitych aktorów. Nad choreografią „Gorączki” pracował Jarosław Staniek, którego talent mogliśmy podziwiać we Wrocławiu podczas „Kombinatu” czy musicalu „Hair”. Nowoczesne aranżacje utworów Elvisa przygotował Piotr Dziubek, natomiast autor scenografii Grzegorz Policiński wyczaruje w operetce dyskotekę z lat 70.

Premiera „Gorączki” planowana jest na 23 stycznia o g. 18.30. Bilety kosztują od 18 do 30 zł.

„Gorączka”. Reż. W. Kościelniak. Tłum. R. Kołakowski. Scen. G. Policiński. Choreogr. J. Staniek. Aranżacja muz. P. Dziubek.